

My! Obywatele!

Informator Społeczeństwa Obywatelskiego

Egzemplarz bezpłatny | 5/2023 | wrzesień – październik 2023

Nie dajmy sobie zepsuć ŚWIĘTA DEMOKRACJI!

Weź udział w REFERENDUM i WYBORACH 15.10.2023!

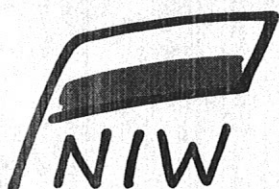
Jacek

KURZĘPA

BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ
LUBUSZAN

Profesor na

6



**KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO**

Projekt „Lubuska Ofensywa Młodzieżowa - LOM!” jest finansowany w ramach Rządowego Programu Fundusz Młodzieżowy na lata 2022-2033 r. przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

Jak to z obwodnicą Krosna Odrzańskiego

Historia krosnieńskich starań o obwodnicę miasta sięgają zamierzonych czasów, aż do okresu schyłków rządów Naczelnika Miasta śp. Bolesława Borka i współpracującego z nim, późniejszego Burmistrza Andrzeja Chinalskiego.

Co prawda czasy były zupełnie inne, podobnie zresztą jak i obciążenie komunikacyjne naszego Miasta, niemniej plany wieloletnie zakładały w dalszej perspektywie konieczność budowania obwodnicy Miasta, co wiązało się zawsze z dwiema kwestiami, nadzieją na kolejny alternatywny most, co wydaje się od zawsze oczywiste a przecież przez lata nie wykonalne, a po drugie z narastającą uciążliwością ruchu przejazdowego przez miasto, co wraz z otwarciem granic i wzmożeniem ruchu kołowego stał o się faktem. Zatem Krosnianie przez lata marzyli o obwodnicy, kolejne władze „pochylały się nad problemem” i jakoś nikomu

się nie udało się doprowadzić tego do etapu zarówno przetargu, jak i co najważniejsze realizacji. Dziś, jesteśmy w szczególnej sytuacji, **oto obwodnica Krosna znalazła się w programie 100 obwodnic, proklamowanym przez Rząd Premiera Mateusza Morawieckiego 13 kwietnia 2021 r., kiedy to przyjęto uchwałę w sprawie ustanowienia Programu Budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030. W ramach programu obwodnicowego w całej Polsce powstanie 100 zadań o łącznej długości ok. 820 km. Na realizację Programu rząd przeznaczył 28 mld zł.**

I nie będę się naigrywał na samochwały, które wypinają piersi jako-

by to oni byli sprawcami tego sukcesu. Jest to żalosne!!! Tym bardziej w odniesieniu do osób z innych formacji politycznych niżli Prawo i Sprawiedliwość. Chyba dla nikogo nie jest wątpliwe, że to DOPIERO PiS i Rząd Premiera Morawieckiego te decyzje podjął i służby podległe Państwu je wcieliły w życie. Samorząd i samorządowcy, jako gospodarze terenu są elementem koniecznym we współpracy, ale to nie oni podejmowali decyzje, to nie oni desygnowali środki. Dlatego też bezczelność przypisywania sobie zasług w tej sprawie jest nie tylko oczywista, jak i żalosna! Niestety ze względu na tą uzurpację przypisywania sobie zasług, warto wskazać, że w roku 2016 odbywały się masowe pikiety i manifestacje mieszkańców Krosna Odrzańskiego zaproszone do takich form protestu, czy wyrażaniu potrzeb mieszkańców przez współpracujące ze sobą społeczne organizacje:

Komitetu Protestacyjnego „Utracona nadzieja?” i Komitet Obrony Budowy Obwodnicy oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Krosnieńskiej. Na czele znaleźli się wówczas określani jako „prowodyrzy”, dziś można powiedzieć „liderzy”, Panowie/ Panie Paweł Stefańczyk, szefujący Komitetowi Obrony Budowy Obwodnicy, Wojciech Brodziński, Andrzej Lambrzyzak, Zbigniew Paduszynski, Tomasz Rogowski, Jerzy Celecki, Ewa Lipka, Danuta Anioł. (jeśli kogoś pominąłem przepraszam) Ludzi oczywiście było więcej, jak pamiętacie Komitety organizowały protesty co pewien czas w dniach 9.02, 12.02, 16.02, 21.03 itd...2016. **Wśród protestujących byłem także JA, wówczas już jako Poseł RP VIII kadencji Sejmu! Sytuacja dość paradoksalna, gdyż wyrażałem solidarność z mieszkańcami by zmobilizować swój Rząd do podjęcia działań dla nas oczywistych, czyli budowy obwodnicy.**



było i czy sukces zawsze ma wielu ojców?

Oczywistym jest, że dostało mi się w moim Klubie Parlamentarnym, niecodziennie Poseł w taki sposób mobilizuje swój Rząd. Z czasem podejmowałem już inne formy nacisku, mobilizacji, czy lobbowania na rzecz naszej obwodnicy. Nie zmienia to postaci rzeczy, że przez fakt, że **Krosno ma swojego Posła, obwodnica Krosno znalazła się na liście 100 obwodnic**. Nie zdradzę jakiś pilnie strzeżonych tajemnic, ale polityka to działalność ZESPOŁOWA, zatem, gdy są jakieś istotne a trudne decyzje do podjęcia, w gronie Posłów PiS i z udziałem Wojewody Lubuskiego, takie decyzje się wypracowuje. W efekcie zatem jak wiecie na liście 100 obwodnic znalazły się: obwodnice Dobięgniewa, Kostrzyna nad Odrą, Krosna Odrzańskie, Przytocznej, Strzelc Krajeńskich, Wschowy i Dębowych Łęk. I chyba domyślacie się, że każdy z lokalnych Posłów lobbował za swoim miastem. Zatem, konklu-

zja jest oczywista, gdyby mnie nie było, pewno „czekaj tatka łatka”. Nie zmienia to postaci rzeczy, że **decyzja była zespołowa, dlatego też każdy Poseł i Posłanka Prawa i Sprawiedliwości z Ziemi Lubuskiej jest także „ojcem/ matką chrzestną” tych inwestycji, włączając w to istotną rolę Wojewody Lubuskiego!**

Zatem cieszymy się Krośnianie, że dzięki Rządowi Zjednoczonej Prawicy, decyzji Premiera Mateusza Morawickiego prace nad obwodnicą lada moment się zaczną. Kłopot z naszą lokalną władzą mamy taki, że jesteśmy pod stałym ostrzałem ostrego sporu i nieustannego krytykowania naszych działań, PiSu i Rządu, przez Burmistrza. Trudno jest wtedy, gdy na ciebie plują, mówić, że pada deszcz. To nie jest łatwe. Mimo tego, gmina Krosno Odrzańskie otrzymała w ramach programów rządowych ogromne pieniądze.

I środki te były możliwe do po-

zyskania, gdyż Poseł Jacek Kurzępa, z tej ziemi, Krośnińskiej o to zabiegał. Samo nie przyszło, mimo stałego ataku Pana Cebuli na Rząd, na nasze projekty, plany, działania. Niestety nie wszędzie udało się to zneutralizować, szkoda, gdyż w innych samorządach np. Ślubicach, Sulechowie, Krzeszycach, Cybince, Pszczewie, Międzyrzeczu, Górzycy, Zielonej Górze jakoś Kurzępa potrafił się dogadać, tylko w Krośnie był Posłem nie dostrzeganym przez JST, ze szkodą dla naszych spraw, dla potrzeb mieszkańców.

Reasumując uznajcie Państwo Krośnianie, że kocham Krosno, jestem z niego dumny, choć swoje szanse rozwojowe grzebie przez fakt mocnego upolitycznienia lokalnej władzy. Stara ludowa przypowieść wskazuje, że

„zгода buduje, niezgoda rujnuje”. Dla Krosna potrzebny jest czas spokoju, nie wyobrażam sobie sytuacji w której 3 kadencja Rządu Zjednoczonej Prawicy będzie znowu czasem kontestowania demokratycznego wyboru dokonanego przez Polaków, takie obrażanie się na demokrację i jej werdykty do niczego sensownego nie prowadzi. Ja zaś skromnie i być może znów nie dostrzeżony przez JST będę zabiegał o sprawy naszego Miasta, jak to czyniłem przez dotychczasowe dwie kadencje.

Jacek Kurzępa



Jacek KURZĘPA, nr 6 na liście do Sejmu RP



Matka Ziemia i jej ochrona

W mojej perspektywie - człowieka wrażliwego na sprawy klimatu, czystości powietrza, wód i ziem - zadania te stanowią istotny element mojego poselskiego działania.

W minionym czasie podejmowałem wiele działań na rzecz poprawy sytuacji dotyczącej urządzeń retencyjnych i infrastruktury wodnej w obszarach leśnych, na terenach rolniczych, czy wreszcie w zlewniach naszych rzek: Odry, Obry, Warty, Nysy. Zadania i wyzwania nadal są przede mną, dlatego staram się o mandat Posła, to wiele ułatwia w tej działalności.

Zwracam uwagę na to, że ostatni organizowany przez mnie i Organizację pozarządową, Lubuski Kongres Klimatyczny, w Ślubicach odbywał się pod hasłem: „Odra nasza wspólna sprawa!” i... co jest jego niebywałym sukcesem, to fakt, że postulaty z tego Kongresu były przyczynkiem do wprowadzenia określonych zapisów do Ustawy z dnia 13 lipca 2023 r. „O rewitalizacji rzeki Odry”. To niebywały sukces społeczników, pasjonatów, ekologów zgromadzonych na naszym Kongresie. Oczywiście nasza debata ślubicka była wynikiem katastrofy ekologicznej na Odrze sprzed roku. To wówczas wielu z nas ruszyło spontanicznie na ratunek Odrze i warto dziś ponownie podziękować Lubuszanom z ten zryw, ryzykowny i impulsywny, konsekwencje tej spontaniczności mogły być ciężkie, szczęśliwie dla ludzi tak się nie stało. Masowa akcja ratunkowa zainicjowana przez Koła Wędkarskie i wędkarzy w ogóle, samorządowców, mieszkańców miejscowości leżących wzdłuż biegu Odry była imponująca i pozostanie w naszej serdecznej pamięci OBYWATELSKIEJ postawy wielu z nas, którzy odpowiedzieli na zagrożenia w jakim znalazła się Matka tej ziemi- Odra. Należy nadal być czujnym i wrażliwym na kwestie czystości wody, na to, żeby zapisy Ustawy nie były martwym dokumentem, ba konieczna jest stała nasza obywatelska troska o tą rzekę, jak i wszelkie kwestie dotyczące ekologii. Dlatego też

przed nami kontynuacja Lubuskich Kongresów Klimatycznych, między innymi, wyobraźcie sobie Szanowni Państwo Czytelnicy, te, które będą poświęcone między innymi kwestiom pszczelarstwa i ochrony tych pracowitych owadów, jak i kwestiom odpowiedzialności i działalności Związku Łowieckiego i myśliwych na rzecz dobrostanu zwierząt, podobnie jak Związków Wędkarskich na rzecz środowiska wodnego i ryb. Innym z kolei szczególnym akcentem będzie Kongres dedykowany temu wszystkiemu co może być wdrożone w rolnictwie jako element świadomego działania proekologicznego, ale także uwzględniającego hodowlę i produkcję w oparciu o zdrowe i proekologiczne standardy. Każdorocznie wspólnie z gospodarzami Kongresów będzie młodzież, z naszych Techników Leśnych (Starosiedle), Rolniczych (Bobowicko, Henryków) ale i Technikum Rybackiego w Sierakowie w reaktywacji którego miałem swój udział, i mimo, że jest na terenie Wielkopolski jego absolwenci są poszukiwania wszędzie.

A na dowód, że działania o których piszę mają znaczenie, niech świadczy fakt, że 26.09 2023 roku rozpoczęliśmy inwestycje związane z dwoma jazami, Jaz PERZYNY i Jaz RYBOJADY za którymi chodziłem od poprzedniej kadencji, chodzi o

tem, jak Państwo widzicie zadań związanych z Matką Ziemią nie brak. Wszak mamy na rozpisce problemy dotyczące składowisk niebezpiecznych odpadów w Tuplicach, Wiechlicach, Nowej Soli, dyskusyjny pomysł na spalarnię w wielu lokalizacjach na Ziemi Lubuskiej, np. w Marszowie i napięcia z tego wynikające w środowisku lokalnym, czy budowania biogazown patrz przypadek Gostchorza pod Krosnem Odrzańskim, z czasem przesuwaną się planowaną lokalizacji w kierunku Radnicy. Wreszcie mamy ciągle otwarte kwestie ferm wiatrowych i ferm fotowoltaicznych oraz kontrowersji związanych z ich lokalizacjami oraz „zajmowaniu dobrych ziem ornych”, przypadek Górzycy. Wszystko to, obejmuję swoim zainteresowaniem i wolą wspierania najlepszych rozwiązań w zgodzie z litera prawa ale i zdrowym rozsądkiem i oczekiwaniami mieszkańców.

Jacek Kurzeпа



Jacek KURZĘPA, nr 6 na liście do Sejmu RP



6 KURZĘPY dla lubuskiego

1. Skuteczne działania na rzecz klimatu i Matki Ziemi: czyste powietrze, woda i ziemia - Odra i infrastruktura melioracyjna priorytetem.
2. Dynamiczny rozwój Ziemi Lubuskiej, lubuskiego rolnictwa i szlaków komunikacyjnych jak obwodnica Ślubic i finalizacja projektu drogi Rudnica-Kielpin.
3. Wsparcie finansowania infrastruktury zabytków Ziemi Lubuskiej, w tym między innymi żarski zespół pałacowo-zamkowy (Pałac Promnitzów), Fara w Żarach, Zamek w Krośnie Odrzańskim czy Ratusz w Bytomiu Odrzańskim i wiele innych.
4. Rozwój sieci wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego i działalności pomocowej wobec dzieci i młodzieży oraz pokolenia Senioralnego.
5. Ofensywa działań na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i tożsamości regionalnej.
6. Podjęcie działań na rzecz rozwoju inwestycji związanych z tanią i czystą energią.

ROZMOWA

Dwie na Jednego

Pani Beata (Zaliwska) i Pani Sandra (Wójtowicz) reprezentujące Środowiska Organizacji Pozarządowych dopytują kandydata na Posa, Pana prof. Jacka Kurzępę z jakim programem idzie do Sejmu. Z uwagi na to, że jako Organizacja Pozarządowa od lat działamy na rzecz aktywności obywatelskiej, mamy potrzebę świadomie przygotować się do aktu wyborczego ale i poprzez gazetę „My! Obywatele!” zapoznać SZP. Czytelników z tym kandydatem.

Beata: Panie Profesorze, nie ukrywam, że znamy się od lat, że trzymam za Pana kciuki w walce o mandat w kolejnej kadencji Sejmu. Niemniej nie chcę by mój i moich znajomych wybór był na zasadzie „na kogoś muszę głosować”. Dlatego też pytam o Pański pomysł na to, jak mandat poselski będzie Pan chciał wykorzystać, z jakim programem dla Ziemi Lubuskiej Pan idzie?

J. Kurzępa: Beato, pozwól, że tak się będziemy do siebie zwracać, wszak znamy się od szczeniących lat. Tak mam program dedykowany Ziemi Lubuskiej, jest on komplementarny do programu Prawa i Sprawiedliwości dla Polski, ale jednak to Lubuszanie będą mnie delegować do Sejmu, także po to, by Ich sprawy, Ich problemy i Ich oczekiwania spełniać! Poseł wchodząc do Sejmu nie może zapomnieć o swojej Regionalnej Ojczyźnie, naturalną kwestią jest lobbowanie na rzecz swojego Regionu tak w Sejmie, jak i w każdym z Ministerstw, bo przecież spraw i interesantów bez liku, każdy chce coś skubnąć dla siebie, swojego województwa, dlatego też Poseł Lubuski ma obowiązki Lubuskie i musi wykazywać się lojalnością lubuską, czyli maksymalną troską obejmować starania na rzecz Ziemi Lubuskiej. Mój program przedstawiłem w formie #SZÓSTKI Kurzępy, jest to spójne z moją pozycją na liście PiS, czyli numer 6. Oto grafika ją prezentująca:

6 KURZĘPY dla lubuskiego

1. Skuteczne działania na rzecz klimatu i Matki Ziemi: czyste powietrze, woda i ziemia - Odra i Infrastruktura mellowacyjna priorytetem.
2. Dynamiczny rozwój Ziemi Lubuskiej, lubuskiego rolnictwa i szlaków komunikacyjnych jak obwodnica Słubic i finalizacja projektu drogi Rudnica-Kielpin.
3. Wsparcie finansowania infrastruktury zabytków Ziemi Lubuskiej, w tym między innymi żarski zespół pałacowo-zamkowy (Pałac Promińczów), Fara w Żarach, Zamek w Krośnie Odrzańskim czy Ratusz w Bytomiu Odrzańskim i wiele innych.
4. Rozwój sieci wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego i działalności pomocowej wobec dzieci i młodzieży oraz pokolenia Senioralnego.
5. Ofensywa działań na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i tożsamości regionalnej.
6. Podjęcie działań na rzecz rozwoju inwestycji związanych z tanią i czystą energią.

Materiał wypracowy KW Prawo i Sprawiedliwość

chce Pan robić?

Sandra: Panie Profesorze, to ciekawa propozycja ale warto ją uszczegółowić. Beata jest doświadczoną pielęgniarką psychiatryczną, terapeutką, ja sama także pracuję z młodzieżą. Mimo, że porządek propozycji z listy jest inny, ja chciałam najpierw zapytać o ten postulat z psychiatrią i psychologami dla dzieci i młodzieży, o co chodzi, co i dlaczego

J. Kurzępa: Od lat zajmuję się badaniem kondycji psychospołecznej dzieci i młodzieży. W czasie pandemii realizowałem na Uniwersytecie Zielonogórskim wielki projekt badawczy: „Co z nami zrobiła pandemia” z tego projektu powstały 4 Raporty (tu zdjęcie z książkami z badań) Posiadam zatem olbrzymią wiedzę o tym co się z nami działo

podczas pandemii, ale wiem także, że złogi pandemiczne i jej „toksyny” nadal obciążają system społeczny. Współczesny młody człowiek jest mniej przygotowany do borykania się z trudnościami dorastania, ma także więcej niż to było w przypadku dorosłych pokoleń, pułapek, w które może wpaść. Czy to uzależnienie od internetu, uzależnienie od nowych środków psychotropowych, uzależnienie od mediów tra-

dycyjnych, uzależnienie od konieczności bycia jak celebryci. Poza tym cechuje Ich (młodych) trudność w nawiązywaniu kontaktów i relacji międzyludzkich, trwałych więzi i brania odpowiedzialności za jakieś działania. W konsekwencji prowadzi to do słabszej konstrukcji psychicznej młodzieży i nadmiernej częstych myśli depresyjno-suicydalnych. Dlatego też musimy a) najpierw zagęścić pozytywne oddziaływania na własne dzieci w domu- zatem programy wspierające Rodzinę (800+, wyprawka+; bezpłatne leki dla dzieci i młodzieży); b) skoncentrować siły i profesjonalne zespoły psychologiczno-terapeutyczne i diagnostyczne na wspieraniu we wczesnym etapie rozwoju i w okresie adolescencji; tutaj mamy Krajowy program wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego, ale i konieczna jest większa ilość tego typu placówek i ich dostępność na Ziemi Lubuskiej!!! Tu także chciałbym mocno wesprzeć Szpital w Obrzycach i Ciborzu oraz doprowadzić do większej ilości placówek dziennej pomocy psychoatrycznej; c) sam od dwóch lat wraz z organizacjami pozarządowymi Matecznikiem Pomocniczości i Dobroci z Ciborza Towarzystwem Sportowym Sokół z Żar, Fundacją EduEko ze Słubic i Katolickim Centrum Studenckim realizujemy program „Wyrwani ze szponów pandemii”, fantastyczny co do efektów i trafności diagnostycznej problemów jaki mamy rozwiązywać. Chcę by ten program był realizowany w całym Województwie, ba może w całej Polsce. Poza tym elementem wspomagającym młodych jest działalność w NCO, konieczne jest ich upowszechnianie i wspieranie finansowe ich działalności.

Beata: z tego co pamiętam i wiem, to sam jesteś socjoterapeutą i zajmowałeś się trudnymi przypadkami kryzysów młodych lu-

dzi? Czy nadal się tym zajmujesz?

J. Kurzępa: tak, mam kilkoro podopiecznych, stale jestem w kontakcie z grupami ALAnon i DDA, wspieram i towarzyszę Duszpasterstwu Trzeźwości, jestem pełen dobrych myśli i słów wobec wszystkich Trzeźwiejących, czy walczących z różnymi uzależnieniami. Trzymam za was kciuki i ufam, że także w tym obszarze zaprezentuję kilka ciekawych rozwiązań, które głównie adresowane do uzależnionej młodzieży skutecznie będzie jej prowadziła do wolności od nałogów! Życzę także rodzinom osób wychodzących z uzależnień cierpliwości i dzielności, wiem bowiem jak to trudno znosić różne „nawroty” i „sygnały zwiastujące kryzys”. Wspieram Was w modlitwie, z tymi, z którymi pracuję jako pomagacz. Niech Was Bóg wspomaga!

Sandra: No to teraz punkt 1- często także Pan o tym mówi, bo sama byłam uczestnikiem Kongresów Klimatycznych, którym Pan patronował i współorganizował, jako Poseł. Kongres np. w Międzyrzeczu odnosił się do problemów lasów, czystości powietrza, sposobu ekologicznego prowadzenia gospodarstwa domowego, uczestniczyła w nim młodzież z Technikum Leśnego w Starosiedlu, dyskutowaliśmy i prezentowaliśmy rozwiązania dotyczące wysychającego jeziora Głębokie, właśnie koło Międzyrzecza. Potem był jeszcze inny kongres Klimatyczny w Słubicach pod wspólną nazwą: „Odra nasza wspólna sprawa”, wiele osób, znów młodzież, wszystkie instytucje odpowiedzialne za wody, między innymi Wody Polskie z Warszawy, Wrocławia, Poznania. Fantastyczna dyskusja i ciekawe konkluzje. I znów pełno Pana, pełne zaangażowanie, skąd to się u Pana wzięło?

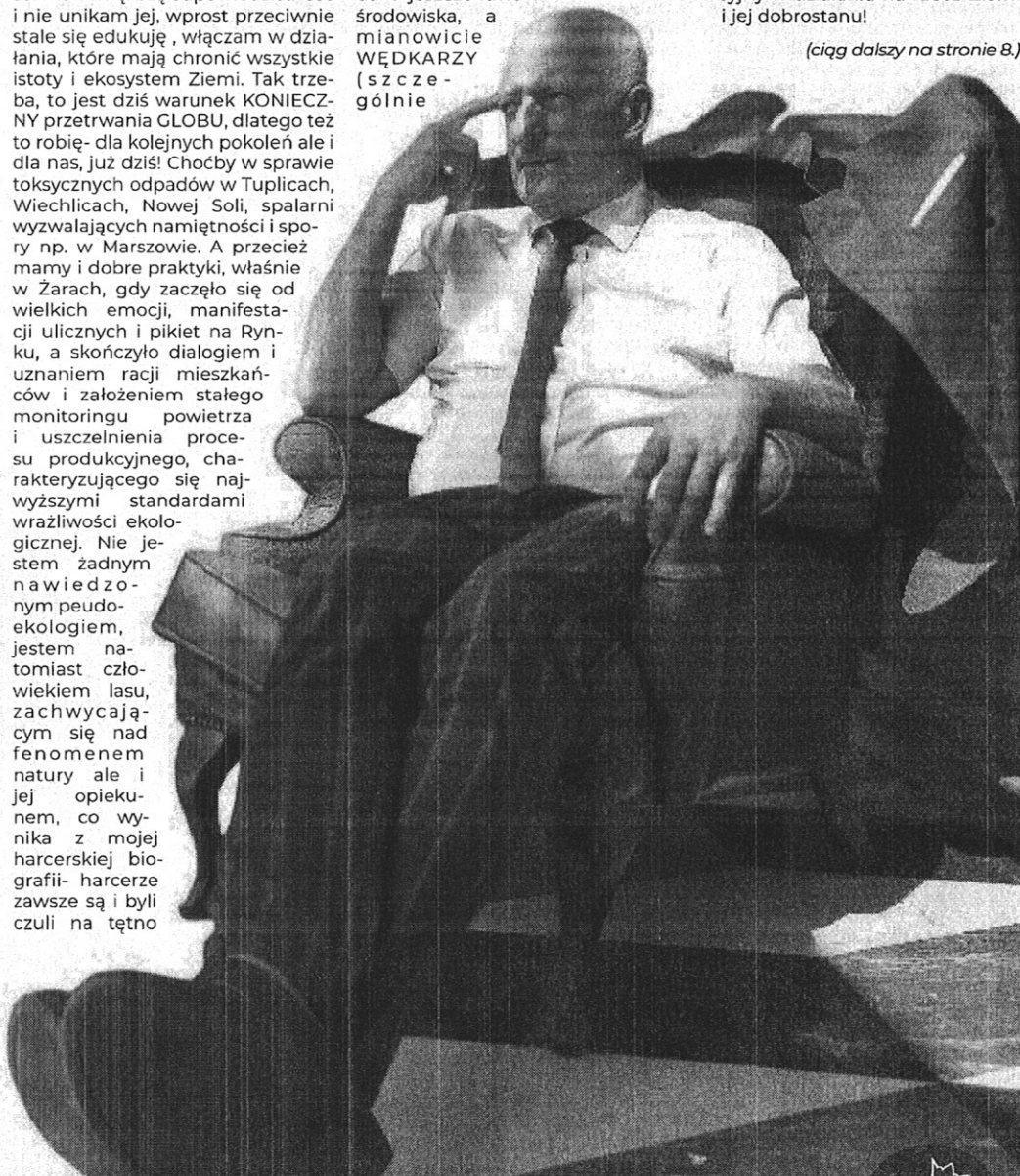
J. Kurzępa: dziękuję Sandro, za to przypomnienie dorobku. Tak Sandro, ja nie tylko gadam ale i działam. W tym numerze jest też artykuł o moich działaniach na rzecz odbudowy jazów w Rybojadach i Perzynch, troski o jezioro Ośnieńskie, Zbaszyńskie, Głębokie właśnie, pustynnieniu Ziemi lubuskiej itd. Skąd to wynika, z determinacji z jaką młodzi Lubuszanie zwracali się do mnie

w Żarach, gdy toczyliśmy spór z SwissKrono o czyste powietrze dla Żar. Młodzi aktywiści organizacji ekologicznych żądali ode mnie jako polityka, żebym zrobił coś by pozostawić Matkę Ziemię w co najmniej takim samym stanie, jak wtedy gdy ja byłem młody! Wziąłem sobie to do serca. **I Was też proszę czyńcie wszystko by nie zagrażać Matce Ziemi.** Oczywiście jako polityk, Poseł mam większą odpowiedzialność i nie unikam jej, wprost przeciwnie stale się edukuję, włączam w działania, które mają chronić wszystkie istoty i ekosystem Ziemi. Tak trzeba, to jest dziś warunek KONIECZNY przetrwania GLOBU, dlatego też to robię- dla kolejnych pokoleń ale i dla nas, już dziś! Choćby w sprawie toksycznych odpadów w Tupicach, Wiechlicach, Nowej Soli, spalarni wyzwalających namiętności i spory np. w Marszowie. A przecież mamy i dobre praktyki, właśnie w Żarach, gdy zaczęło się od wielkich emocji, manifestacji ulicznych i pikiet na Rynku, a skończyło dialogiem i uznaniem racji mieszkańców i założeniem stałego monitoringu powietrza i uszczelnienia procesu produkcyjnego, charakteryzującego się najwyższymi standardami wrażliwości ekologicznej. Nie jestem żadnym nawiędnym pseudoekologiem, jestem natomiast człowiekiem lasu, zachwycającym się nad fenomenem natury ale i jej opiekunem, co wynika z mojej harcerskiej biografii- harcerze zawsze są i byli czuli na tętno

Matki Ziemi! Poza tym zachwycają się i współpracują ze środowiskiem tych, którzy mają największą wiedzę i są autentycznymi obrońcami Ziemi i jej zasobów naturalnych, a mianowicie Leśnikami Polskimi (darzę Ich wielkim respektem i wdzięcznością za to co i jak robią codziennie troszcząc się o Ziemię!) i Polskim Związkiem Łowieckim, ale na jednym wdechu od razu dodam jeszcze dwa środowiska, a mianowicie **WĘDKARZY (szczerze - gólnie**

po ich pięknej i heroicznej walce o Odrę!!!) i Pszczelarzy- ci ostatni z uwagi na barometr stanu - środowiska naturalnego, szczególnie powietrza - jakim jest kondycja rodzin pszczelich. Wszystkie te środowiska to piękne przykłady rozumnej, odpowiedzialnej i realnej działalności na rzecz Matki Ziemi. Takim chcę być, zbierając z tych przykładów i wiedzę i kapitał ludzki i organizacyjny w działaniu na rzecz Ziemi i jej dobrostanu!

(ciąg dalszy na stronie 8.)



Jacek KURZĘPA, nr 6 na liście do Sejmu RP



Dwie na Jednego

(ciąg dalszy ze strony 7.)

Beata: Troska o Matkę Ziemię jest w Pana przypadku konkretnym, jakoś nie mogę sobie przypomnieć czy, którykolwiek inny Poseł z Ziemi Lubuskiej, zrobił tak wiele w tych sprawach jak Ty. Dziękuję za to, gdyż inni gadają a ty robisz, to ważna różnica. No dobra, ziemia ziemią, ale w swoich wypowiedziach piszesz też o zabytkach, kulturze, promowaniu tego co Lubuskie...

J. Kurzępa: zgadza się, bo to nie jest tak, że człowiek żyje tylko samym napełnianiem kalendarza, ma także inne potrzeby, wyższego rzędu np. potrzeby edukacyjne, kulturalne, bycia zaangażowanym, zatrudnionym, czyli pracy itd...człowiek jest stworzony by tworzyć, kreować, kochać, tworzyć piękne i odbierać piękno. Czyli mamy zarówno duszę, rozum, jak i emocje. Wszystkie te składowe ujawniają się w różnych fazach naszego życia, po zaspokojeniu tych podstawowych, poszukujemy wyższych. Dlatego też jestem skoncentrowany na tym, żeby wspierać rozwój Lubuskiej przedsiębiorczości, zaradności gospodarczej, poprzez wspieranie i tworzenie wielobranżowych klastrów rozwojowych. Uważam, że nasz region rozwija się strasznie nierówno, są subregiony szalonego wzrostu tzw bąble rozwoju albo rozsądni rozwoju, tu starczy wymienić choćby Sulechów, Świebodzin, Zieloną Górę, Gorzów. W nicu innej dynamice i rozległości koniunktury, przycichły. Niebawem ciekawa mapa dynamiki gospodarczej, na której są miejsca, które nie tylko jako socjolog przewidziałem ale i inspirowałem, a dziś pomagam nadal. Subregiony środka województwa, jego południowo-zachodniej części wymagają stałej troski, wsparcia, suflowania różnych rozwiązań ale i budowania synergii między nimi. W efekcie cała Ziemia Lubuska, powinna stać się wielogłowym tygrysem logistyczno-produkcyjnej prosperiti, gdzie genius locci naszego położenia, zajął się z wyjątkową, gdyż high technologiczną produkcją, unikatową w skali kraju i promującą przez to nasz region. Tworzenie przestrzeni do takiego rozwoju, lobbowanie w różnych instytucjach centralnych, krajowych i zagranicznych, to mię-

dzy innymi konieczność wynikająca z depopulacji Ziemi Lubuskiej. Jeśli nie wytworzymy mody na „moje miejsce na ziemi- Lubuskie” to jako klasa polityczna nie zdamy egzaminu. Ale aby tu chcieć zostać muszą być argumenty realne, konkretne, namacalne i budowaniem tego „magazynu argumentów” chcę się zająć.

Beata: aleś poszybował, ja chciałam rozmawiać o zabytkach a ty mi tu z gospodarką wyskakujesz....

J. Kurzępa: Beato, bo tak już jest, że są tematy nadrzędne, gdyż jeśli Lubuszanie tu nie zechcą zamieszkać, zostać, rozwijać tej Ziemi to i zabytki nikogo nie zatrzymają. Musi być ciekawa, dobrze płatna praca, szansa na szybkie własne lokum (mieszkanie czy pod wynajem, czy własnościowe), dobra komunikacja (w tym obwodnice miast, bo odciążą ruch w ich centrum np. Słubic, Nowogrodu Bobrzańskiego, Lubuska, i w kolejce jest jeszcze sporo innych lokalizacji), komunikacja to też koleje regionalne i krajowe, szkolnictwo, także wyższe (tu mamy się czym pochwalić choćby spektakularne sukcesy UZetu!); drożna służba zdrowia, żłobki, przedszkola. Co chcę przez tą wyliczankę powiedzieć, a mianowicie to, że jeśli będzie rządził PiS, koalicja Zjednoczonej Prawicy, to wszystkie programy prorozwojowe #Polski Ład; #PROGRAM Inwestycji Strategicznych; #Program wsi Popegeerowskich; #Maluch+ itd... będą realizowane, teraz także program mieszkaniowy, zatem deszcz pieniędzy dla samorządów nadal będzie płynął. Wówczas pojawia się wrażliwość na inne cele, między innymi #ochrona zabytków i delegowanie środków na nie. W kolejce czeka wiele wspaniałych obiektów zabytkowych z Ziemi Lubuskiej, konieczna jest troska o nie i skuteczny lobbying na ich rzecz, to między innymi: Pałac Promnitzów, Fara w Żarach; Ratusz w Bytomiu Odrzańskim; Zamek w Krośnie Odrzańskim, mógłbym wymienić tu całą listę zgłoszeń. Chodzi o to, żeby zakotwiczyć w świadomości decydentów w Warszawie, że (tak wynika z badań społecznych) stałe postrzeganie Ziemi Lubuskiej przez mieszkańców innych regionów Polski, jako niewystarczająco zintegrowane z Polską, wymaga zwiększenia nakładów na nasz Region zarówno w programie Bon

wycieczkowy (dla uczniów szkół z całej Polski, którzy powinni poznać piękno naszego Regionu ale i zabytki oraz ofertę turystyczną), jak i w delegowaniu większych środków na obiekty zabytkowe zarówno świeckie, jak i kultu religijnego. I to trzeba osiągnąć, wygarnąć z kasy.

Sandra: z tego co wiem, to już ma Pan inne projekty na głowie związane z kulturą na Ziemi Lubuskiej?

J. Kurzępa: oczywiście, gdyż mimo wyborów, życie toczy się normalnym tokiem i nie można pewnych rzeczy odkładać na później, gdyż wymagają działań już teraz. Jest to na przykład moje zaangażowanie w działania związane z obchodami 900 lecia Biskupstwa Lubuskiego, które zostało zainaugurowane w czerwcu br w Parafii św. Jakuba w Ośnie, w świątyniomen- która ma 725 lat! Kulminacją będzie obecność Episkopatu Polski oraz Głowy Państwa 11 maja 2024 roku właśnie w Ośnie na głównych uroczystościach rocznicowych! Szok, prawda?! Ale to trzeba zorganizować ks. Biskupa wspomóc i ks. Kanonika Piotra Grabowskiego Proboszcza z Osna jako Diecezjalnego

Koordynatora tych przygotowań także. Robię więc to! Albo wykopaliska archeologiczne w okolicy Górzycy, gdzie zlokalizowany był pierwszy na naszych terenach Pałac Biskupi, czy ktoś z kandydatów o tym myśli? Nie znam nikogo, oprócz mnie. Ważną dla mnie sprawą jest oczywiście kompleks pałacowo-zamkowy Promnitzów w Żarach, Ratusz w Bytomiu Odrzańskim, Zamek w Krośnie

O d -

rzańskim i wiele innych oczekujących na lepsze czasy zabytków. Działam, działam...

Beata: trochę tego dużo Panie Pośle, Jacku? Nie za dużo?

J. Kurzępa: Beato znasz mnie wiesz, że mam „motorek w d...”i ciągle mnie gdzieś nosi za sprawami, w sprawach, działam, zmieniam, pomagam. Taki już jestem. Nie sądzę, żeby to się jakoś zmieniło, z reguły w takich sytuacjach się mówi: „ten typ już tak ma!” Ale #6 Kurzępy to jeszcze inne kwestie, konkretne, realne, w zasięgu moich kompetencji i pracowitości. Kontynuować będę, to co tak pienie się rozwija w zakresie społeczeństwa obywatelskiego, wszystkie projekty Kongresowe: zatem przed nami kolejne rokrocznie: Kongresy Regionalistów, Kongresy Klimatyczne, Kongresy Obywatelskie, Kongresy Organizacji i Stowarzyszeń Patriotycznych, i nowe Kongresy Gospodarczo-ekonomiczne i Lubuski Kongres Zdrowia Psychicznego i wsparcia terapeutycznego. Dalsza współpraca z NGO sami i bycie ambasadorem tego środowiska.

Beata i Sandra: Dziękujemy za rozmowę.



poseł
Jacek Kurzępa

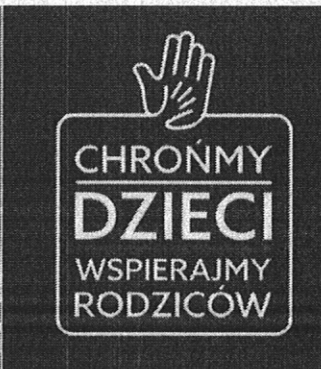
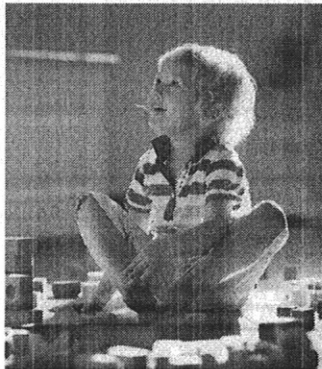
Zbiórka w ramach akcji „Chrońmy dzieci”

Studenci stowarzyszeni w Katolickim Centrum Studenckim zorganizowali zbiórkę podpisów w ramach akcji „Chrońmy dzieci” Inauguracja nastąpiła w Collegium Polonicum. Inicjatorką akcji w Słubicach jest Monika Bittner.

„Chrońmy dzieci” to projekt nowelizacji prawa oświatowego, który dotyczy zmian w zakresie działalności prowadzonej przez stowarzyszenia i inne organizacje, których celem statutowym jest działalność wychowawcza albo rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej i innowacyjnej szkoły lub placówki.

W projekcie przewidziano wyłączenie możliwości działania stowarzyszeń i organizacji, które chcą na terenie przedszkoli i szkół podstawowych „promować zagadnienia związane z seksualizacją dzieci”.

Według autorów projektu elementy edukacji seksualnej dzieci i młodzieży powinny być nauczane przez wykwalifikowane w tym zakresie kadry nauczycielskie, bez udziału podmiotów zewnętrznych. W uzasadnieniu projektu zaznaczono, że „wyłączenie możliwości prowadzenia takiej działalności w szkole, zwłaszcza zajęć z uczniami, ma mieć charakter generalny i nie ograniczać się do tej czy innej strony dyskur-



su publicznego”.

W projekcie zaproponowano także system nadzoru „wewnętrznego” wiążącego wydanie przez dyrektora zgody o ewentualnym dopuszczeniu organizacji społecznej do działania na terenie szkoły lub innej placówki.

Zgodnie z projektem stowarzyszenie lub inna organizacja, zamierzająca podjąć działalność w szkole lub placówce, przekazuje jej dyrektorowi - w postaci elek-

tronicznej i papierowej - informację zawierającą w szczególności: opis dotychczasowej działalności, cele i treści, które mają być realizowane w szkole lub placówce, opis materiałów wykorzystywanych do realizacji tych celów.

Przedmiotowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo oświatowe, stanowiący realizację konstytucyjnego prawa inicjatywy ustawodawczej obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, zawie-

ra propozycje zmian w zakresie działalności prowadzonej przez stowarzyszenia i inne organizacje, których celem statutowym jest działalność wychowawcza albo rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej i innowacyjnej szkoły lub placówki.

Proponowane w projekcie ustawy rozwiązania, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, mają na celu wzmocnienie pozycji i głosu rodziców oraz ich przedstawicieli w społecznym organie szkoły (radzie rodziców) w zakresie skutecznego sprzeciwiania się niepożądanym treściom kierowanym do ich dzieci przez stowarzyszenia lub inne organizacje, o których mowa w art. 86 ust. 1 ustawy. Obecny stan powoduje wystąpienie znaczącej luki prawnej, która polega na tym, że rodzice dzieci, których prawa są naruszane, lub narażone na naruszenie mają bardzo ograniczoną ścieżkę prawną, aby móc skutecznie bezpośrednio im zapobiegać.

Dziękujemy Panu Posłowi Prof. Jackowi Kurzędzie za wsparcie prowadzonej akcji.

(red)

Jacek
KURZĘPA

BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ
LUBUSZAN

Profesor na **6**

PiS
Prawo i Sprawiedliwość

Lubuski wulkan aktywności młodzieży

W dniu 16 września 2023 roku odbyło się sympozjum związane z realizacją projektu Lubuski Wulkan Aktywności Młodzieży finansowany z Rządowego Programu pod nazwą: Fundusz Młodzieżowy na lata 2022-2023, którego operatorem jest Narodowy Instytut Wolności Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

Sympozjum odbyło się w Żarskim Liceum Ogólnokształcącym im. B. Prusa, a towarzyszył mu koszykarski turniej z okazji 70 lecia istnienia Towarzystwa Sportowego „SOKÓŁ”. Program spotkania wynikał z procesu konsultacji związanych z powołaniem Lubuskiego Związku Organizacji Pozarządowych „LZOP”.

16.09.2023 Żary g.12.00 - 17.00 Turniej gier zespołowych - koszykówka, 16.09.2023 Żary g.12.00 - 14.00

Debata na temat „Istotności funkcjonowania NGO i powołania LZOP”

Prowadzący: Pan Wojciech Jachimowicz (RDPP; Rada Programowa NIW CRSO);

Spotkanie nasze zaszczylił swoją obecnością Pan Wice Dyrektor NIW CRSO Przemysław Jaśkiewicz. Uczestniczyli w nim reprezentanci różnych organizacji i stowarzyszeń z Ziemi Lubuskiej, między innymi: Towarzystwo Sportowe „Sokół”, LGR Obra-Warta, środowiska harcerskie, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Powiatu, Matecznik Pomocniczości i Dobroci, Fundacja Edu Eko ze Słubic, Katolickie Centrum Studenckie ze Słubic, Matecznik z Krosna Odrzańskiego, Fundacja Pracownia Ceramiczna z Gozdnicy, Zespół Pieśni i Tańca Górali Czadeckich z Iłowej; Towarzystwa Kronikarzy, Towarzystwa Muzeum Domowych, Towarzystwa Mateczników Polskość.

Program sympozjum był następujący: Wystąpienia 12.00-12.05 prof Jacek Kurzępa

„Społeczeństwo Obywatelskie w procesie stawania się”;

12.05-12.30 Dyr NIW CRSO Przemysław Jaśkiewicz „Wertykalna i horyzontalna perspektywa rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w działaniach NIW CRSO.” „Czy warto tworzyć klastry NGO?”

12.30-12.45 Pan Starosta Żarski Józef Radzion „Rola samorządu lokalnego we wspieraniu SO”

12.45-13.00 Pan Wojciech Jachimowicz „Czy Społeczeństwu Obywatelskiemu potrzebne są organizacje parasolowe?”

13.00- 13.15 ks. Rafał Mocny „Działanie zespołowe w obszarze aktywności środowiska akademickiego na przykładzie Słubickiego Katolickiego Centrum Studenckiego”

13.15-13.30 Pan Kamil Sieratowski: „Lokalne Grupy Działania i ich doświadczenia w pracy zespołowej- dobre praktyki”

13.30-13.45 debata otwarta z udziałem przybyłych przedstawicieli NGO

13.45-13.50 zamknięcie spotkania, zaproponowanie „mapy drogowej” powołania LZOP - rekomendacje Prof Jacek Kurzępa

14.00- 14.30 uczestnictwo w/w składzie osobowego konferencji w części oficjalnej obchodów i sympozjum 70 lecia Towarzystwa Sportowego Sokół z Żar

14.00 -14.15 otwarcie oraz słowo wstępne o Sokole Pan Tadeusz Piłciennik.

W czasie sympozjum uczestnicy podjęli Uchwałę dotyczącą najbliższego Referendum, oto jej treść:

Zebrani podczas sympozjum dotyczącym „Społeczeństwa Obywatelskiego w procesie stawania się...” w Żarach w dniu 16 września 2023 roku uczestnicy reprezentujących wiele Stowarzyszeń i Organizacji Pozarządowych z Ziemi Lubuskiej zwracają się z zachętą do wszystkich Lubuszan, a szczególnie tych, którym na sercu leży dobro naszej wspólnej Ojczyzny do aktywnego uczestnictwa podczas najbliższego REFERENDUM OGÓLNOKRAJOWEGO, podczas, którego padną następujące pytania:

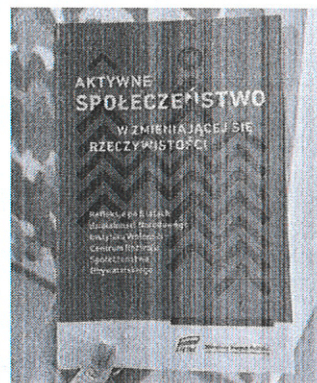
1. *Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?*
2. *Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?*
3. *Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?*
4. *Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?*

Wyrażamy przekonanie, że naszym obywatelskim przywilejem, jest możliwość opowiedzenia się za istotnymi, kluczowymi rozwiązaniami dotyczącymi losów Polski, wynikającymi z realizowanej polityki zarówno odnoszącej się do jej wewnętrznego, jak i zewnętrznego wymiaru. Jesteśmy przekonani, że WOLA NARODU wyrażona podczas REFERENDUM stanowić będzie wykładnię dla klasy politycznej i kolejnych Rządów w podejmowaniu decyzji związanych z pytaniami referendalnymi.

Referendum ogólnokrajowe jest faktem politycznym, który wiążąca moc nabiera wówczas, gdy zyskuje wystarczającą frekwencję uczestniczących w nim obywateli (50 +1%)

Zachęcamy Państwa, Lubuszan o skorzystanie z obywatelskiego prawa i masowego uczestnictwa w Referendum 15 października 2023 roku.

Uczestnicy Żarskiego Sympozjum o Społeczeństwie Obywatelskim



¹ Konstytucji. Art. 125 w punkcie 3 informuje, że „jeżeli w referendum ogólnokrajowym wzięło udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, wynik referendum jest wiążący”. Frekwencja w przypadku referendum jest liczona na podstawie liczby ważnych kart do głosowania, które zostaną wyjęte z urn. Więcej: <https://polityka/referendum-kiedy-jest-wiazace-jaka-musi-byc-frekwencja-by-glosowanie-bylo-wazne>

Jachimowicz pyta, Kurzępa odpowiada

Nie dajmy sobie zepsuć ŚWIĘTA DEMOKRACJI!

Rozmowa z JACKIEM KURZĘPĄ, posłem na Sejm RP

W. Jachimowicz: Pani Profesorze, jeszcze Panie Pośle, jesteśmy w przededniu dwóch aktów stanowiących o jakości demokracji w Państwie, czyli zarówno referendum konstytucyjnym, jak i wyborów do obu Izb Parlamentu RP. Pan z tego co wiem kandyduje z listy Prawa i Sprawiedliwości z pozycji 6? Tak?

J. Kurzępa: Tak, ponownie ubiegam się o mandat posła, teraz już do Sejmu X kadencji. Po doświadczeniu bycia posłem w VIII i IX kadencji uważam, że to jest naturalna ścieżka, gdyż polityka jest domeną „długodystansowców”. Rozumiem to w ten sposób, że wraz z nabywanym doświadczeniem zarówno wiedza na temat mechanizmów sprawowania władzy, jak i budowania kompromisów i zgody w spluralizowanym Sejmie, czy Senacie są większe i umiejętności oraz dorobek dają gwarancję skuteczności. Podobnie rzecz się ma z szacunkiem do procedur demokratycznych i pokory wobec Narodu: jako SUWERENA- którą ma najważniejszą pozycję stanowiącą o losach Ojczyzny. To ludzi mamy słuchać, to ludzie- Obywatele mają prawo wskazywać priorytety i zakresy spraw, co do których w przypadku słabości klasy politycznej, która sama w sobie niesie poczucie, że wie wszystko najlepiej, ma Narodu wysłuchać i działać zgodnie z Jego Wolą, Wolą Narodu.

W. Jachimowicz: No właśnie, jest Pan od lat zaangażowany w działalność wielu ważnych gremiów np. Rady Działalności Pożytku Publicznego, Rady Dialogu z Młodą Pokoleniem, one te Rady są emanacją społeczeństwa obywatelskiego. Znamy Pana niebywałą aktywność we wspieraniu NGO sów, Stowarzyszeń, organizacji w całej Polsce ale i na Ziemi Lubuskiej, czym zatem dla kogoś tak kompetentnego jest referendum i czy warto w nim uczestniczyć?

J. Kurzępa: Nie dajmy sobie zepsuć Święta Demokracji! Referendum takim świętem jest, gdyż w pełnej pokorze ale i z wyraźnej potrzeby uzyskania

pełnej LEGITYMACJI do podejmowania określonych decyzji klasa polityczna, ZWRACA SIĘ DO OBYWATELI z prośbą o wskazanie jak w określonych kwestiach (treść pytań referendalnych) powinniśmy jako Państwo postępować? Gdzie leży Obywatelskie przyzwolenie na działanie w określonych sprawach? To fantastyczne doświadczenie, gdy każdy z nas OBYWATELI może (bo ma takie prawo, wręcz przywilej!) poprzez udział w referendum **kształtować REALNIE politykę własnego państwa!** Zwykło się w takich sytuacjach mówić: „**NARÓD POSTANOWIŁ! NARÓD SIĘ WYPOWIEDZIAŁ!**” i nie chciałbym być w kręgu malkontentów, czy ignorantów, którzy kwestionują ten przywilej. Jest takie ludowe porzekadło: „nic o nas bez nas” i ono w akcie referendalnym jest najbardziej potwierdzające słuszność ludowej mądrości ale i **aksjomatu działania Państwa DEMOKRATYCZNEGO!** To jest nasz przywilej, nasze Święto, w moim przekonaniu także nasz obowiązek uczestnictwa, żeby później nie sarkać, narzekać, że „władza nie słucha obywateli- skoro nie wypowiedzieli się w referendum, to władza zrobi po swojemu i tyle!”

W. Jachimowicz: Pani Profesorze, Pani Pośle, zatem w referendum należy wziąć udział. To dla mnie także jest oczywiste, však razem kształ-

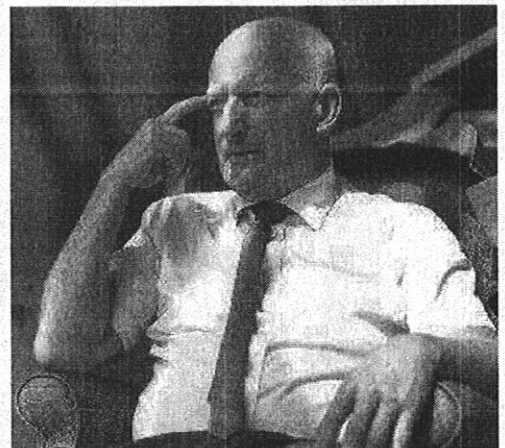
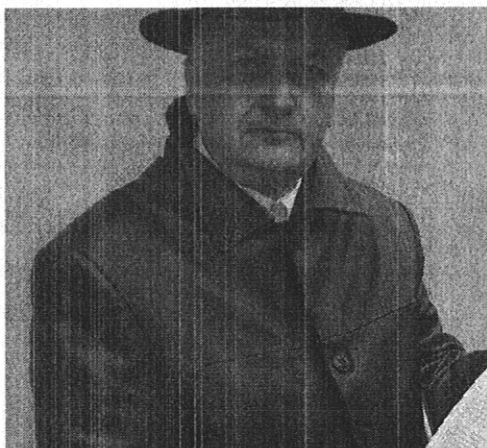
tujemy zrybę społeczeństwa obywatelskiego, wspólnie realizujemy wiele aktywności, nie po to by demobilizować ludzi w sytuacji, która stanowi kwintesencję demokracji, tylko właśnie w nią się zanurzyć, korzystać z procedur i narzędzi jakie mamy do dyspozycji. Są nimi także WYBORCY, dla Pana ważne, gdyż chce Pan zostać ponownie Posłem. Jaką rolę ma zatem kampania wyborcza, jakimi regułami powinna się kierować? I w jaki sposób obywatele mogą mieć nad aktem wyborczym kontrolę?

J. Kurzępa: Wybory w państwie demokratycznym to wydarzenie kluczowe, gdyż znów OBYWATELE dostają do swojej dyspozycji głos- kartę wyborczą, którą mogą swobodnie dysponować, według własnego uznania. Tym głosem- kartą wyborczą udzielają poparcia określonej formacji politycznej, której program najbardziej wyborcy odpowiada, a z listy wskazanej formacji udziela poparcia KONKRETNEJ OSOBIE. Jeśli przywołuję to dwa elementy, to dlatego, że uważam iż Obywatel powinien iść do wyborów z określonym poziomem świadomości, że nie powinien swoim głosem bawić się jak w grze „ślepy los”, ot popierając byle kogo, na byle jakiej liście. Co to, to nie, ufam, że Szanowni Czytelnicy tej Gazety, będą wyposażeni w wiedzę o programie wybranej formacji- ufam, że zechcecie poprzeć Prawo i Sprawiedliwość- dlatego też cennym

byłoby byście znali nasz program. Po drugie, byście powierzyli swój mandat, czyli obdarzyli zaufaniem tą osobę z listy PiS, która Was nie zawiedzie, którą znacie z jej dotychczasowego dorobku, stylu pracy, kontaktem z wyborcami, pracowitości itd...Zatem odpowiadając na Pańskie pytanie, świętem stają się wybory, nie tylko dlatego, że są, ale dlatego, że OBYWATELE- WYBORCY czynią z nich święto wynikające z faktu, że traktują je z najwyższą starannością i uwagą, wiedzą bowiem, że Ich los, Obywateli rozstrzyga się w tym akcie. Rozumiem Pana pytanie także jako odnoszące się do formy toczenia sporu w konkurencji politycznej, gdzie leży granica której przekroczyć nie można? Według mnie są nimi trzy kryteria:

- * po pierwsze prawdziwość i wiarygodność, czyli założenie, że polityk nie kłamie i swoimi czynami potwierdza dotychczasowe swoje działania, jako spójnie w mowie i czynie;
- * po drugie szacunek do drugiego człowieka, nawet jeśli jest konkurentem na wyborczej liście, co rozumiem jako respektowanie dobrych obyczajów w mowie, geście i zachowaniach, które powinny znamionować KLASĘ człowieka, tu polityka;
- * po trzecie działanie w dobrej wierze i z dobrymi intencjami, ufam, że każdy, kto ma ambicje dostać się do Parlamentu, musi realizować ideę: „rozumnej troski o dobro wspólne jakim jest Ojczyzna i dobro jej Obywateli”, co rozumiem także jako bycie „ZAKOCHANYM W POLSCE”!

W. Jachimowicz: Panie Profesorze, Panie Pośle życzę Panu sukcesu w nadchodzących wyborach. Jako, że znam Pana, gdyż w wielu forach współpracujemy, chciałbym powiedzieć o Panu, że jest Pan wiarygodnym, pracowitym, kompetentnym i cieszącym się wielkim autorytetem człowiekiem.





Jacek

Kurzępa

BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ
L BUSZAN

Miejsce
Profesor na 6


PiS
Prawo i Sprawiedliwość